

Sygnatura akt VIII C 2064/15

\*\$%\$ (...)\*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Kurdziel

Protokolant: Anna Hrydziusko

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2016 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy

z powództwa A. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. B. kwotę 9.638,53 zł (dziewięć tysięcy sześćset trzydzieści osiem złotych i pięćdziesiąt trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 20 listopada 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.699 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 1.200 zł kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

Powódka A. B., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 9.639,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Żądała też zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm.

W uzasadnieniu swoich żądań podała, że w dniu 12 września 2008 r. zawarła z (...) Bank S.A. umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...). Kwotę kredytu strony określiły na 301.078,18 zł. Zgodnie z § 1 ust. 3A umowy, kwota kredytu wyrażona w (...) na koniec dnia 1 sierpnia 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 156.827,88 CHF. Kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania Banku. Strony umówiły się, że oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 3,58 %, zaś marża banku wynosiła 0,80 %. Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej ustalana była w wysokości określonej w § 1 ust. 8. Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej, ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty w której został udzielony kredyt z dnia 29 maja 2008 r. wynosząca 2,78 % powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę M. w wysokości 0,80 %. Powódka podała, że kredyt został wypłacony w kwocie 294.829,28 zł na rachunek bankowy oraz 6 248,90 zł na sfinansowanie opłat. Zgodnie z § 10 ust. 4 umowy kredytowej raty kapitałowo – odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50. Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty miała powodować, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 12 ust. 5 umowy o kredyt). Na

dzień uruchomienia kredytu tj. 15 września 2008 r. kurs (...) wynosił 2,055 zł. Powódka podniosła, że część zapisu § 10 pkt 4 umowy kredytowej stanowiła klauzulę abuzywną, stąd część spłaconych przez powódkę rat kredytu została uiszczona bez podstawy prawnej i stanowiła świadczenie nienależne. Powódka dochodziła nadpłaconych jej zdaniem części rat kredytu, odnosząc się do rat od 43. do 55. włącznie. Wyliczyła nadpłatę, zakładając, że kredyt podlega spłacie w wysokości nominalnej, a więc takiej, w jakiej został rzeczywiście wypłacony, powiększonej o ustalone w umowie oprocentowanie. Jako nadpłaconą powódka rozumiała tę część raty, która stanowiła różnicę pomiędzy ratą uiszczoną w złotych polskich (której wysokość określono zgodnie z powołanym wyżej § 10 ust. 4 umowy kredytowej, tj. z zastosowaniem przeliczenia wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50) a ratą obliczoną w ten sposób, że przy przeliczaniu określonej harmonogramem spłat kwoty raty wyrażonej w (...) na kwotę w PLN przyjęto kurs kupna (...) ustalony przez (...) Bank S.A. w dacie uruchomienia kredytu, tj. w dniu 15 września 2008 r.

Powódka podniosła, że wzywała stronę pozwaną do zapłaty, jednak bez oczekiwanego efektu.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, jako nieudowodnione i nieuzasadnione. Zaprzeczyła aby zachodziły przesłanki uznania postanowienia § 10 ust. 4, § 12 ust 5, umowy łączącej strony za abuzywne oraz by powódce przysługiwało roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w kwocie objętej żądaniem pozwu. Podała, że z dniem 1 kwietnia 2009 r. zmianie uległy postanowienia Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów hipotecznych m.in. wprowadzające do w/w regulaminu w rozdziale I – Postanowienia ogólne – definicję spreadu walutowego oraz opisano w Regulaminie czym jest Tabela kursowa MultiBanku (§ 2 ust. 1) jak również zasady i przesłanki wyznaczania kursów walutowych i spreadu, ujętych w tabelach kursowych mBanku. O zmianie tej Bank powiadomił kredytobiorców w formie indywidualnych zawiadomień, zamieszczając jednocześnie komunikat o zmianie, na ogólnie dostępnych stronach internetowych banku. Z dniem 1 lipca 2009 r. strona pozwana umożliwiła też kredytobiorcom MultiPlanów spłatę kredytu w walucie waloryzacji w drodze zawarcia aneksu do umowy kredytowej. Bank prowadził dla kredytobiorców rachunki walutowe, umożliwiające spłatę kredytów bezpośrednio w walucie waloryzacji. Strona pozwana wskazała nadto, że powódka miała następnie ex lege możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie (...) w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe i niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 165, poz. 984). Strona pozwana podniosła, że powódka nie skorzystała z tych możliwości i nadal spłacała kredyt w złotych. Ponadto pozwana zarzuciła, że przywołane przez powódkę orzecznictwo Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (XVII AmC 426/09, XVII AmC 1531/09) dotyczyło sytuacji, dla których normatywne podstawy działania uległy znaczącej zmianie, wobec późniejszego dodania przepisów art. 69 ust. 3 i art. 75b ustawy Prawo bankowe. Strona pozwana podkreśliła, że orzeczenie zapadłe przez (...) nie powoduje takiego skutku, aby postanowienie indywidualnie zawartej umowy upadało czy stawało się ex lege bezskuteczne i podlegałoby wyłączeniu z zakresu kontroli indywidualnej (incydentalnej) z pominięciem badania przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c. Pozwany bank podniósł, że kwestionowane przez powódkę postanowienia wzorców bankowych tj. § 12 ust. 5 i § 10 ust. 4 umowy kredytu co do sposobu ich stosowania nie uległy merytorycznej zmianie, natomiast „w treści kolejnych regulacji zostały wyrażone m.in. przesłanki prowadzące do wyznaczania kursów walut na potrzeby stosowania tabeli kursowej banku, które również uprzednio miały pełne zastosowanie w tym zakresie, a które wskazują na katalog istniejących obiektywnie czynników, niezależnych od woli banku, wpływających na ustalenie kursów walutowych przez bank, którymi tenże kieruje się przy ustalaniu kursów walutowych i spreadu”. Strona pozwana zarzucała przy tym, że „treść klauzul, zarówno w pierwotnej, jak i zmienionej postaci, nie pozwala zatem na formułowanie twierdzenia, że pozwany bank ma dowolność w zakresie podejmowania decyzji w zakresie ustalania wysokości kursów walut i spreadu, gdyż wskazuje na obiektywnie istniejące, niezależne od banku okoliczności odnoszące się do uwarunkowań ekonomicznych, których zaistnienie skutkuje zmianą kursów”. Pozwany bank podnosił, że częstotliwość zmiany tabeli kursowej banku stanowi odzwierciedlenie częstotliwości i zakresu zmian na rynku walutowym, w tym zmian kursów NBP. Strona pozwana zarzuciła, że powódka nie podjęła inicjatywy w kierunku zawarcia stosownego aneksu do umowy kredytowej dla skorzystania z możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie (...). Nadto, że powódka była informowana o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu. Specyfika produktu kredytowego waloryzowanego kursem

waluty obcej polega na tym, że kredyt zostaje co prawda udzielony w złotych, ale jest on odniesiony do wolumenu środków wyrażonego w obcej walucie. Pozwany bank w dacie zawierania umowy z powódką oferował zarówno kredyty złotowe (w złotych, nie angażujące mechanizmów walutowych), jak i waloryzowane kursem walut obcych, zaś wybór konkretnej oferty kredytu i każdego innego wariantu zależny był włącznie od decyzji kredytobiorcy wyrażonej we wniosku kredytowym. Powódka miała przy tym, w oparciu o powszechnie publikowane dane, możliwość realnej oceny zmienności kursów. Zasadą dla kredytów indeksowanych/determinowanych kursem waluty obcej jest oprocentowanie znacząco niższe, aniżeli kredytów złotych. Kredytobiorca podejmujący zatem decyzję o zaciągnięciu kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, każdorazowo działał w celu uzyskania możliwie najkorzystniejszych warunków kredytowania. Strona pozwana zarzuciła też, że powódka nie wskazała, na czym miałyby polegać: sprzeczność kwestionowanych klauzul z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie interesów powódki jako konsumenta. Podniosła, że zarówno niedookreśloność całkowitych kosztów udzielenia kredytu, jak i pewien zakres możliwego jednostronnego kształtowania zobowiązań kredytobiorcy, nie stanowią ukształtowania jego praw w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, ale są raczej prostą konsekwencją mechanizmów immanentnie związanych z produktem, jakim jest kredyt waloryzowany kursem waluty obcej, a w szerszym ujęciu, ze specyfiką usług oferowanych przez banki.

Powołując się na pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 r., III SK 19/2007, (LexPolonica 2088949), strona pozwana wskazała, że kwalifikacja określonego postanowienia umowy jak i wzorca umów jako nieuczciwego i tym samym niedozwolonego wymaga dokonania oceny wzorca z punktu widzenia występowania ogólnych przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c. oraz art. 3 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, co oznacza, że polska klauzula dobrych obyczajów zawarta w art. 385<sup>1</sup> k.c. powinna być interpretowana przez pryzmat jej pierwowzoru zawartego w art. 3 ust. 1 powołanej wyżej dyrektywy, tj. w kontekście zasady wzajemnego zaufania stron i zasady ochrony usprawiedliwionych oczekiwań konsumenta, jak też -

- zgodnie z art. 4 ust. 1 dyrektywy – przy uwzględnieniu rodzaju towarów i usług, których umowa dotyczy, i z odniesieniem w czasie wykonania umowy, do wszelkich okoliczności związanych z wykonaniem umowy oraz do innych warunków tej umowy, lub innej umowy, od której ta jest zależna. Nadto pozwany bank powołał się na treść art. 6 ww. Dyrektywy oraz treść pkt 2 ust. a., b. c. i d. załącznika do tejże dyrektywy.

Pozwana zarzuciła, że kwestionowane przez powódkę klauzule, odnoszące się do mechanizmu przeliczenia, stanowią bezpośrednią pochodną odniesienia kwoty udzielonego i spłacanego kredytu, do kursu waluty obcej, stąd też w dacie zawierania umowy stanowiły one klauzule na tyle doniosłe, iż decydowały o indywidualnych, istotnych dla obu stron warunków umowy, zaś fakt, iż ich zamieszczenie w umowie było bezpośrednią pochodną żądania kredytobiorcy co do rodzaju produktu kredytowego, wyłącza w ocenie pozwanego możliwość rozpatrywania ich jako klauzule nieobjęte indywidualnym uzgodnieniem.

Pozwana podniosła też, że treść danego wariantu umowy przewidywała dla kredytobiorcy realną możliwość uzyskania korzyści w postaci niższego oprocentowania, wskazuje, iż ani dobre obyczaje ani też interes kredytobiorcy – jako konsumenta – nie zostały naruszone, zwłaszcza w rażącym stopniu. Wskazała, że powódka dąży do zniweczenia wszelkich mechanizmów przeliczenia, wynikających z faktu zaciągnięcia kredytu odniesionego do kursu waluty obcej, jednocześnie jednak dążąc do zachowania takiego poziomu oprocentowania kredytu, jaki właściwy jest dla kredytów denominowanych/indeksowanych (2,45% dla daty zawarcia umowy), co przeczy idei zastosowania art. 385<sup>1</sup> k.c. jako dążenie nie do wyrównania równowagi kontraktowej stron, a do osiągnięcia jednostronnie korzystnych skutków, nie znajdujących podstaw w tychże dobrych obyczajach, które miałyby być podstawą roszczenia wywiedzionego przez powódkę. Powódka przy zawieraniu umowy dała wyraz woli poniesienia ryzyka kursowego, uzyskując korzyść w postaci znacząco niższego oprocentowania kredytu.

Strona pozwana podnosiła też, z powołaniem się na poglądy wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. (IV CSK 362/14), że skoro częściowa spłata kredytu odbyła się według konkretnych zasad, powódka dokonała zapłaty przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń. Nawet, jeżeli był on niejasny według

treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania zapłaty został skonkretyzowany. W rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany.

Pozwana podniosła też zarzut przedawnienia roszczeń.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 12 września 2008 roku pomiędzy A. B. - jako kredytobiorcą a mBankiem z siedzibą w W. (wówczas (...) Bank) - jako kredytodawcą, została zawarta umowa numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) na kwotę 301.078,18 złotych, na okres 360 miesięcy. Jako cel kredytu wskazano finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu od Inwestora Zastępczego lokalu mieszkalnego nr (...) klatka C, położonego w B., przy ul. (...), oraz udziału w prawie własności garażu wielostanowiskowego. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym na dzień zawarcia umowy wyniosło 3,58%. Oprocentowanie kredytu było według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej ustalana jest w wysokości 3,58 %, marża MultiBanku wynosiła 0,80 %. Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania Decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty w której został udzielony kredyt z dnia 29 maja 2008 r. wynosząca 2,78 %, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę MultiBanku w wysokości 0,80 % (§ 9 ust 1 i 2).

Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo – odsetkowych, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytu stanowił załącznik nr 1 i integralną część Umowy, który jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Ustalono, że raty kapitałowo – odsetkowe spłacane będą w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej Banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Bank pobierać miał odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu, a w przypadku wcześniejszej spłaty za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego wcześniejszą jego spłatę. Odsetki naliczane miały być w okresach miesięcznych. W §12 b umowy powódka zleciła i upoważniła bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku prowadzonego na rzecz powódki. Spłata kredytu miała następować na podstawie nieodwołalnego przez czas trwania umowy zlecenia wykonywania przelewu z rachunku powódki prowadzonego przez stronę pozwaną. Zlecenie miało wygasnąć po całkowitym rozliczeniu kredytu.

**Dowód:** - umowa o kredyt hipoteczny nr (...) k. 19-26.

Zgodnie z Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów kredyt hipoteczny waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą (§ 1 ust. 3 regulaminu). Spłata kredytu mogła następować poprzez pobieranie środków pieniężnych z rachunku na podstawie udzielonego upoważnienia. Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo – odsetkowej kredytu hipotecznego miała być dokonywana w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych oraz kapitałowo – odsetkowych kredytu hipotecznego waloryzowanego, wyrażona w złotych, ulegać miała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej na dzień spłaty

**Dowód** - regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów k. 27-33.

Przed zawarciem umowy, powódka złożyła w (...) Banku S.A. wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego na zakup lokalu mieszkalnego. Powódka wnioskuje o przyznanie jej kredytu walutowego we frankach szwajcarskich o równowartości ok. 300.000 zł na okres 360 miesięcy.

Powódka przed wyborem kredytu rozważała kredyt złotówkowy i kredyt we frankach szwajcarskich. Bank polecał powódce zaciągnięcie kredytu we frankach. Nie rozmawiał z powódką o czynnikach ekonomicznych, które mogłyby

wpłynąć na kursy walut. Zapewniano, że kredyt walutowy we frankach cechuje największa stabilność kursu waluty. Powódka, mając obecną wiedzę na temat ryzyka kursowego, nie zawarłaby ponownie umowy o kredyt w obcej walucie.

Powódce nie przekazywano informacji, w oparciu o jakie kryteria, czynniki i zasady Bank powinien wyliczać kurs (...) publikowany w tabelach Banku.

**Dowód:** wniosek powódki k. 78-84 – przesłuchanie powódki A. B., protokół elektroniczny k. 166

Powódka pismem z dnia 19 listopada 2015 r. wezwała pozwaną Bank do zapłaty kwoty 9.639,60 zł tytułem zawyżonych rat kredytu pobranych przez Bank w okresie od marca 2012 r. do kwietnia 2013 r.

**Dowód:** - wezwanie do zapłaty z dnia 19 listopada 2015 r. k. 35

Strona pozwana działając na podstawie stałego zlecenia pobierała z rachunku bankowego powódki w walucie polskiej należności z tytułu rat kredytu, w tym tytułem rat od 43. do 55. Wysokość rat obliczano poprzez przemnożenie iloczynu ustalonej w (...) wartości raty przez kurs (...) w stosunku do PLN określony w tabeli Banku w dniu faktycznej spłaty według kursu z godziny 14:50, tj:

- rata 43. w dniu 15.03.2012 r.: 490,40 CHF x 3, (...) = 1.727,83 zł
- rata 44. w dniu 16.04.2012 r.: 495,88 CHF x 3, (...) = 1.779,86 zł
- rata 45. w dniu 15.05.2012 r.: 503,34 CHF x 3, (...) = 1.859,94 zł
- rata 46. w dniu 15.06.2012 r.: 506,24 CHF x 3, (...) = 1.860,13 zł
- rata 47. w dniu 16.07.2012 r.: 502,73 CHF x 3, (...) = 1.809,07 zł
- rata 48. w dniu 16.08.2012 r.: 505,61 CHF x 3, (...) = 1.770,70 zł
- rata 49. w dniu 17.09.2012 r.: 505,30 CHF x 3, (...) = 1.750,11 zł
- rata 50. w dniu 15.10.2012 r.: 501,82 CHF x 3, (...) = 1.753,11 zł
- rata 51. w dniu 15.11.2012 r.: 504,67 CHF x 3,5710 = 1.802,18 zł
- rata 52. w dniu 17.12.2012 r.: 501,21 CHF x 3, (...) = 1.744,96 zł
- rata 53. w dniu 15.01.2013 r.: 504,04 CHF x 3,4360 = 1.731,88 zł
- rata 54. w dniu 15.02.2013 r.: 493,08 CHF x 3, (...) = 1.723,36 zł
- rata 55. w dniu 15.03.2013 r.: 484,49 CHF x 3, (...) = 1.680,45 zł

Suma rat od 43. do 55. uiszczonych przez pozwaną ustalona ponad wartość nominalną wyniosła 9.638,53 zł.

**Dowód:** - historia operacji na rachunku do spłaty kredytu - k.36-38, kursy walut k. 41-42.

(...) Bank S.A. działa obecnie pod firmą (...) S.A.

okoliczność powszechnie znana

**Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemalże w całości.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten znajduje zastosowanie do świadczenia nienależnego. Według przepisu art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeśli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeśli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Część świadczeń pieniężnych spełnianych przez powódkę na rzecz strony pozwanej należy kwalifikować jako świadczenia nienależne. Dotyczy to tej części rat kapitałowo – odsetkowych, która przekraczała wartość raty liczoną według kwot nominalnych, tj. według kursu franka szwajcarskiego z dnia uruchomienia kredytu.

W ocenie Sądu postanowienia § 10 ust. 4 umowy, tj. że „raty kapitałowo – odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”, należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. Przepis ten stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przepis art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. zezwala stronom zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innych mierników wartości. Treść § 10 ust. 4 umowy

w dacie zawarcia umowy stanowiła dodatkowe zastrzeżenie umowne, przy czym to postanowienie umowne nie wchodziło w skład essentialia negotii umowy kredytu w świetle ówczesnych przepisów. Wprawdzie klauzula indeksacyjna dotyczyła wysokości rat kredytu i pośrednio na ich wysokość wpływała, jednakże stanowiła ona w istocie klauzulę waloryzacyjną, mającą charakter poboczny w stosunku do głównego obowiązku kredytobiorcy w postaci zwrotu kwoty kredytu. Zarówno w doktrynie [M. B. (w:) System Prawa Prywatnego, t. 5, s. 656] jak i w orzecznictwie (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 r. I ACa 16/15, wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie z dnia 29 kwietnia 2016 r. VI C 1713/15) podkreśla się, że klauzule waloryzacyjne nie określają głównego świadczenia stron. Sąd w obecnym składzie podziela ten pogląd.

Sąd dał wiarę powódce, która zeznała, iż od początku wnioskowała o kredyt walutowy, jednakże w istocie między stronami została zawarta umowa o kredyt udzielony w złotych polskich, spłata tego kredytu miała następować również w złotych polskich, po przemnożeniu indeksu wyrażonego we franku szwajcarskim przez ustalany jednostronnie przez bank kurs waluty z dnia faktycznej spłaty. Przed podpisaniem umowy, ani też później, nie były jej przedstawiane alternatywne rozwiązania kredytowe, ani też powódka nie została należycie poinformowana o ryzyku walutowym i o zasadach ustalania przez Bank kursów walutowych we własnych tabelach. Powódce nie wyjaśniano też różnic między kredytem udzielanym w złotówkach a kredytem przeliczanym na franki szwajcarskie, w szczególności co do różnic w oprocentowaniu. Strona pozwana nie udowodniła, aby przed powzięciem decyzji o zawarciu umowy kredytowej przez konsumenta doszło do uzgodnienia między kontrahentami zasad ustalania kursów walut w tabelach banku. Nie można uznać, jakoby postanowienia § 10 ust. 4 umowy były dla powódki jako konsumenta transparentne.

Analogiczną, aczkolwiek abstrakcyjną ocenę abuzywności klauzuli indeksacyjnej umów kredytowych zawieranych w oparciu o ten sam wzorzec umowny kredytów (...) w (...) Bank S.A., przyjął też Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 27 grudnia 2010 r. (sygn. akt XVII AmC 1531/09). Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw, do spraw, w których przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy wytoczono powództwo o uznanie postanowień wzorców umów za niedozwolone, stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego, w brzmieniu dotychczasowym, nie dłużej jednak niż przez 10 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Art. 9 te same ustawy stanowi zaś, że w odniesieniu do postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479<sup>45</sup> k.p.c., stosuje się przepisy w brzmieniu dotychczasowym, nie dłużej

jednak niż przez 10 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Oznacza to, iż w przypadku wydania prawomocnego wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zastosowanie znajduje przepis art. 479<sup>43</sup> k.p.c., stanowiący, iż wyrok prawomocny ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone. Zgodnie zaś z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. III CZP 17/15, rozszerzona prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, określona w art. 479<sup>43</sup> k.p.c. wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok. Przepis art. 479<sup>43</sup> k.p.c. wyklucza zatem ponowną kontrolę abstrakcyjną tego samego wzorca umownego stosowanego przez tego samego przedsiębiorcę, natomiast, zdaniem Sądu, nie wyłącza możliwości dokonywania przez sądy powszechne kontroli jednostkowej

in concreto takiej klauzuli zawartej w konkretnej umowie kredytowej, choć dla porządku należy dodać, iż w orzecznictwie formułowane są poglądy przeciwne, według których stwierdzenie uznania wzorca za niedozwolony w ramach kontroli abstrakcyjnej stanowi prejudykat dla analogicznego rozstrzygnięcia w ramach kontroli incydentalnej (patrz: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 r. w sprawie I ACa 16/15)

W okolicznościach ustalonych przez Sąd, należało przyjąć in concreto, że skoro strony nie uzgodniły w umowie kryteriów ustalania przez bank kursu sprzedaży (...) dla dnia spłaty, umowa przyznawała Bankowi uprawnienie do jednostronnego określenia lub podwyższenia ceny lub wynagrodzenia po zawarciu umowy bez przyznania konsumentowi prawa odstąpienia od umowy, co wypełnia dyspozycję przepisu art. 385<sup>3</sup> pkt 20 k.c. Niewątpliwie umowa nie przewidywała jakichkolwiek formalnych ograniczeń ustalania kursu waluty przez bank, w szczególności nie przewidywała korelacji z jakimikolwiek wskaźnikami. W tym kontekście zarzuty strony pozwanej, iż faktycznie istniała pewna korelacja z kursami walut publikowanymi przez bank centralny, są bezzasadne. Analiza przedłożonych przez stronę pozwaną materiałów w postaci wykresów wskazuje, iż ta korelacja miała charakter płynny, a z pewnością nie była ona ujęte w weryfikowalne ramy, które znajdowałyby odzwierciedlenie w umowie.

Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege. Jak zaś stanowi art. 385<sup>1</sup> § 2 in fine k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Skoro zatem klauzule waloryzacyjne zawarte w

§ 10 ust. 4 umowy kredytowej są bezskuteczne, nie należy ich stosować. Jednocześnie brak jest podstaw, by w ich miejsce wprowadzać inny miernik wartości niż pieniądz w walucie nominalnej,

w której wyrażono kwotę kredytu i w której miała nastąpić spłata kredytu. Podkreślenia wymaga, iż system prawa polskiego w sposób jednoznaczny określa skutki stwierdzenia abuzywności klauzuli w umowie zawartej z konsumentem. Skutki te mają w istocie charakter sankcyjny wobec przedsiębiorcy posługującego się niedozwolonym wzorcem umownym i polegają na pełnym wyrugowaniu klauzuli abuzywnej z umowy. W szczególności nie jest możliwe w świetle przepisów prawa polskiego zastosowanie w tym przypadku rozwiązania znanego w niektórych systemach europejskich, polegającego na dokonywaniu przez sąd wiążącego i autorytarnego miarkowania świadczenia w sposób zgodny z dobrymi obyczajami i słusznymi interesami stron, co oznaczałoby w istocie sądową zmianę umowy, a praktycznie - w niniejszym postępowaniu - zastosowanie opartego na obiektywnych kryteriach, wypośrodkowanego „świadczenia sprawiedliwego”. Z tych też przyczyn nie było możliwe sądowe miarkowanie wysokości nienależnego świadczenia poprzez przyjęcie, iż część świadczeń spłacanych przez pozwaną znajdowało uzasadnienie w oprocentowaniu konkurencyjnych kredytów złotówkowych. Brak jest też podstaw do przyjęcia, iż stopy procentowe stosowane dla kredytów złotówkowych z mocy samej woli stron znalazły zastosowanie przy realizacji umowy.

Wobec powyższego, jednoznaczna eliminacja klauzuli waloryzacyjnej, stanowiącej wyjątek od zasady nominalizmu, oznacza, że świadczenie główne kredytobiorcy winno być uiszczone zgodnie z ogólną zasadą nominalizmu w walucie polskiej (por. też wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 3 lutego 2012 r., sygn. akt III Ca 1207/11) i przy niezmienionej stawce oprocentowania.

Kwoty pobierane przez bank od powódki, w zakresie przewyższającym kwoty nominalne, stanowiły zatem świadczenia nienależne, pobrane bez podstawy prawnej. Powódce przysługuje roszczenie o zwrot równowartości nadpłaconych świadczeń pieniężnych w oparciu o powołane wyżej przepisy art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c.

Obliczenie nadpłat nienależnych stronie pozwanej polegało na odjęciu - od kwot ustalonych w oparciu o klauzulę waloryzacyjną - wartości nominalnej danej raty. Ponieważ harmonogram spłat rat posługiwał się kwotami wyrażonymi w walucie (...), dla obliczenia nominalnej wartości raty, spłacanej w walucie polskiej, koniecznym było pomnożenie kwoty raty z harmonogramu przez kurs kupna (...) według tabeli Banku z godziny 14:50 obowiązującego w dacie pierwotnej, tj. dacie uruchomienia kredytu, który to kurs wynosił 2,0550 zł.

Suma obliczonych w powyższy sposób nadpłaconych kwot przy spłacie rat od 43. do 55. wynosiła 9.638,53 zł, a nie – jak to powódka przyjęła w pozwie – 9.639,53 zł. W związku z czym żądanie zapłaty różnicy między tymi dwoma kwotami podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu, zarzuty podnoszone przez stronę pozwaną były chybione.

Okoliczność, że tabele kursów walut nie były przez pozwany Bank sporządzane specjalnie na potrzeby waloryzacji świadczeń kredytobiorców, ale odnosiły się do całej działalności Banku, pozostawała bez znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umownych, z uwagi na brak kontraktowego uzgodnienia jakichkolwiek formalnych kryteriów ustalania tych kursów w stopniu umożliwiającym ocenę zgodności stosowanej przez bank praktyki z umową łączącą strony. Wzorzec umowy o kredyt hipoteczny, nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu (...) ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Wobec czego, Bankowi pozostawiona została w umowie całkowita dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu (...) w swoich tabelach kursowych, a przez to jednostronnego, dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem (...). Okoliczność, iż na kurs waluty ustalany przez bank częściowy wpływ miały obiektywne okoliczności rynkowe, nie zmienia faktu, że w pewnym zakresie kryteria ustalania kursu mogły mieć charakter subiektywny, arbitralny, nie ograniczony formalnie umową.

Zakwestionowane postanowienie, zdaniem Sądu, spełnia przesłanki określone w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.p.c. a mianowicie: nie było ono indywidualnie uzgadniane, nie dotyczyło głównych świadczeń stron umowy i kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

Wskazać również należy, że nie budzi wątpliwości, iż powódka występowała w ramach przedmiotowego stosunku jako konsument, albowiem zgodnie z art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powódka dokonała zakupu prawa do przedmiotowego lokalu na własne cele mieszkaniowe.

W ocenie Sądu o abuzywności tych postanowień świadczyć może również ich nietransparentność. Zawarta przez powódkę Umowa o kredyt hipoteczny nie przedstawiała przejrzystości działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak aby była w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, a przede wszystkim wpływające dla niej z umowy konsekwencje ekonomiczne. Bank przy tym uwzględnił inny kurs (...) przy przeliczaniu wartości wypłaconego kredytu (kurs kupna) i inny przy obliczaniu wartości raty spłaty kredytu (kurs sprzedaży).

W przedmiotowej umowie nie określono sposobu ustalania kursu sprzedaży/kupna (...), a samo sprecyzowanie momentu waloryzacji (godzina 14.50 w dniu spłaty raty; dzień i godzina uruchomienia kredytu) nie stanowi wystarczającego zabezpieczenia interesów powódki. Sąd również wskazuje, że zawarta Umowa o kredyt hipoteczny nie realizowała zaleceń Komisji Nadzoru Finansowego. W pkt 5.2.2. ppkt. c) Rekomendacji S (II). z dnia 17 grudnia 2008 r. dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie stwierdza się wyraźnie, że w każdej umowie, która dotyczy walutowych ekspozycji kredytowych powinny znaleźć się co najmniej zapisy dotyczące



sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego, w szczególności, wyliczana jest kwota uruchamianego kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty i spłaty kredytu.

Zauważyć należy, że oceny abuzywności spornego postanowienia nie może też zmienić wprowadzona przez ustawodawcę możliwość podpisania aneksu pozwalającego powódce spłacić kredyt w walucie waloryzacji. Przyznane kredytobiorcom ustawą z dnia 29 lipca 2001 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe, prawo do spełnienia świadczenia w walucie waloryzacji (art. 69 ust. 3 ustawy) nie uchyla abuzywnego charakteru przedmiotowych postanowień. Każdy z wariantów spłaty musi być zgodny z prawem konsumenckim. Nie można skutecznie stawiać zarzutu powódce, że nie zawarła ona aneksu do umowy kredytu i nie spłacała go w walucie waloryzacji. Przede wszystkim powódka, nie jest też specjalistą w sprawach finansowych, z zawodu jest pracownikiem administracyjnym. Ustawa nie nakładała na konsumentów obowiązku zawarcia aneksów do umów kredytowych, stąd powódce nie można czynić w procesie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia zarzutu, iż nie skorzystała z tego uprawnienia lecz regulowała zobowiązania według literalnej treści pierwotnej umowy. Ta sama argumentacja dotyczy możliwości zawarcia aneksu do umowy w ramach regulacji wewnętrznych banku (zmiany regulaminu Banku jeszcze przed nowelizacją ustawy Prawo bankowe).

Zgodzić się należy ze stroną pozwaną co do tego, że przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. powinien być rozumiany w kontekście wyrażonych w art. 3 ust. 1 oraz w art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG zasad: wzajemnego zaufania stron, ochrony usprawiedliwionych oczekiwań konsumenta oraz przy uwzględnieniu rodzaju towarów i usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem – w czasie wykonywania umowy – do wszelkich okoliczności związanych z wykonaniem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna, jak też przy uwzględnieniu treści art. 6 dyrektywy i pkt 2 ust. a., b., c. i d. załącznika do tejże dyrektywy. Nadmienić jednakowoż należy, że powołane uregulowania Dyrektywy (patrz pkt 2 ust. b załącznika do dyrektywy) kładą nacisk na spełnienie minimalnych elementów chroniących interesy konsumentów w postaci zachowania wymogu jak najszybszego poinformowania konsumenta o konieczności jednostronnej zmiany umowy lub jednostronnej zmiany wysokości należnego przedsiębiorcy świadczenia oraz na istnienie uprawnienia konsumenta do rozwiązania w takim przypadku umowy. Niewątpliwie umowa zawarta między stronami nie przewidywała szczególnego uprawnienia dla konsumenta w takich przypadkach, co narusza zarówno przepis art. art. 385<sup>1</sup> k.c. jak i powołane postanowienia Dyrektywy. Nadto

– w kontekście okoliczności, iż kurs (...) w spornym okresie był drastycznie wyższy od kursu pierwotnego, zaś powódkę informowano jedynie, że ryzyko kursowe w przypadku tejże waluty jest minimalne, nie można formułować tezy, że powódka jako rozsądny konsument dysponujący średnią wiedzą ogólną mogła racjonalnie spodziewać się, iż ustalany przez pozwaną bank w spornym okresie kurs (...), w odstępie zaledwie kilku lat od daty zawarcia umowy będzie niemal dwukrotnie wyższy od pierwotnego. Nie może się zatem strona pozwana w niniejszym postępowaniu skutecznie powoływać na zasady wzajemnego zaufania stron i racjonalnych oczekiwań konsumenta.

Jako bezzasadny Sąd ocenił zarzut, że spełnienie przez powódkę świadczeń ratalnych oznaczało eliminację abuzywnego charakteru zakwestionowanych postanowień umownych, które to postanowienia miałyby zostać skonkretyzowane czy sanowane w drodze spełnienia świadczenia. Sąd nie podziela tej argumentacji, opartej na poglądzie wyrażonym przez Sąd Najwyższy w innej sprawie i innym stanie faktycznym. Zważyć należy, że przepis art. 411 pkt 1 k.c. przewiduje, że nawet w sytuacji, gdy uiszczający świadczenie nienależne wiedział, że nie był do świadczenia obowiązany, jednak spełnił świadczenie celem uniknięcia przymusu, ma możliwość dochodzenia roszczeń z bezpodstawnego wzbogacenia. Nie sposób abstrahować bowiem od faktu, iż brak spłaty kredytu mógł narażać powódkę na reakcję banku w postaci postawienia całego kredytu w stan natychmiastowej wykonalności i na uruchomienie przeciwko niej procedur sądowych. Spełnienie świadczeń w tych warunkach nie mogło zatem oznaczać wyeliminowania abuzywności klauzuli z § 10 ust. 2 umowy.

Odnosząc się z kolei do zarzutu przedawnienia roszczeń powódki wskazać należy, że żądaniem nie są objęte świadczenia okresowe. Roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia przedawniają się z upływem ogólnego terminu przedawnienia roszczeń, tj. 10 lat. Stąd zarzut ten Sąd ocenił za bezzasadny.

Odsetki ustawowe za opóźnienie od należnej powodowi kwoty zostały zasądzone od pozwanego na podstawie art. 455, 481 § 1 k.c. Odsetki z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia są wymagalne od daty spełnienia nienależnego świadczenia. Sąd żądanie pozwu w tym zakresie Sąd uznał za zasadne, od dnia jego wniesienia, tj. od dnia 20 listopada 2015 r., przy czym – z uwagi na to, iż od 1 stycznia 2016 r. dotychczasowe „odsetki ustawowe” określone w art. 481 k.c. są nazwane „ustawowymi odsetkami za opóźnienie” – Sąd w pkt. I wyroku odpowiednio dostosował uwzględnione roszczenie określone w pozwie wniesionym w dniu 20 listopada 2015 r. do nowej terminologii.

Stosownie do przepisu art. 100 zdanie drugie k.p.c. Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W związku z tym, powódce, jako wygrywającej spór niemalże w całości, przyznany został od strony pozwanej zwrot kosztów procesu w łącznej kwocie 1.699 zł. Na powyższą sumę składała się kwota 1200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, a także kwota 482,00 zł tytułem poniesionej opłaty od pozwu.

Sąd orzeczono jak w pkt III sentencji wyroku.